



Ekonomiczne podstawy prawa

Artykuł ukazał się w Rzeczpospolitej, 21.01.2008 r.

prof. Hans-Bernd Schäfer
(*opracowanie Jarosław Bełdowski*)

Dobre prawo ma dla wszystkich niebagatelne znaczenie. Przykładem może służyć Wenecja – pisze były prezes Europejskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa i dyrektor Instytutu Prawa i Ekonomii na Uniwersytecie w Hamburgu

Wenecja w średniowieczu stała się jednym z najbogatszych regionów w Europie. W XII w. obywatele tego państwa mieli monopol na handel między Europą a Aleksandrią w Egipcie, z której importowali z olbrzymim zyskiem orientalne towary, w tym przyprawy. Dlaczego jednak Wenecja wyprzedziła wszystkie inne miasta śródziemnomorskie?

Warto przypomnieć, że handel zamorski był wówczas niebezpiecznym przedsięwzięciem. Na morzach sztormy często zmuszały członków załogi do wyrzucenia przewożonego ładunku, a nawet jeśli udało się go zachować, nie zapominali o nim piraci. W związku z wysokim ryzykiem większość właścicieli statków preferowała bezpieczniejsze drogi wzdłuż wybrzeża. Weneccy kupcy stworzyli też w tym celu nową formę prawną (compagnia fraterna), która może uchodzić za pierwowzór spółki akcyjnej notowanej na giełdzie. Jeżeli 20 właścicieli przeniosło na nie swoje statki, a jeden z nich zatonął, strata była dzielona pomiędzy współnikami, stając się w efekcie możliwą do zaakceptowania (w przeciwieństwie do straty wszystkiego przez jednego właściciela). W ten sposób handel zamorski mógł się rozwijać, a wynaleziona forma prawna sprawiła, że Wenecja zdobyła przewagę nad innymi konkurentami.

Zgodnie z wieloma pracami empirycznymi jakość systemu prawa jest jednym z najlepszych wskaźników sukcesu w tworzeniu bogactwa narodów

Ekonomiczna analiza prawa (law and economics) uogólniła powyższą obserwację, że prawo może generować bogactwo. Jakie normy prawne promują bogactwo narodu, a które je niszczą? To pytanie stało się podstawową kwestią rozważaną w ramach ekonomicznej analizy prawa, która została rozwinięta w latach 60. ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych, a następnie została rozpowszechniona na całym świecie przez takie autorytety, jak Ronald Coase (Chicago) – zdobywca Nagrody Nobla z ekonomii w 1991 r. Badacze zajmujący się tym zagadnieniem rozszerzyli swoje zainteresowania na poszczególne dziedziny prawa, w tym prawo umów, rzeczowe (własności), spółek, administracyjne czy karne. Dzięki temu normy prawne nie są już

tylko analizowane z punktu widzenia dogmatyki i doktryny, lecz ich potencjalnego wpływu na wzrost bogactwa społeczeństwa.

By to zobrazować, spójrzmy na następujący przykład. Wyobraźmy sobie katastrofę tankowca przewożącego ropę na Bałtyku, który niszczy liczne ławice ryb. W efekcie wielkie straty poniosą rybacy. Czy powinni mieć możliwość ubiegania się o odszkodowanie? Zwykle odpowiedź brzmi: „Nie”, ponieważ nikt, w tym rybacy, nie jest właścicielem ryb pływających w morzu. Z drugiej jednak strony ekonomiczna analiza prawa podpowiada odpowiedź pozytywną, bowiem w innym przypadku właściciel tankowca nie poniesie żadnej odpowiedzialności, a prawo nie będzie wystarczająco odstraszało od takich zachowań. Zasoby pozostaną wówczas bez ochrony prawnej. Jeżeli odszkodowanie zostanie jednak dopuszczone, właściciele statków będą zmuszeni do inwestycji w celu unikania tego rodzaju wypadków i ich wysokich kosztów. To bez wątpienia przyczyni się do wzrostu bogactwa danego kraju.

Czy członkowie zarządów spółek i audytorzy, którzy są odpowiedzialni przed udziałowcami za podawanie fałszywych informacji, powinni płacić odszkodowania, jeżeli firma poniesie straty? Wiele krajowych systemów prawa niechętnie podchodzi do rozciągnięcia odpowiedzialności w tym zakresie. Ale ekonomiczna analiza prawa znowu udziela odpowiedzi pozytywnej, bo jeżeli osoby te są narażone na ryzyko odpowiedzialności, będą w ten sposób zachęcane do informowania giełdy, zmniejszając tym samym ryzyko podejmowane przez innych udziałowców i zewnętrznych inwestorów, którzy będą chcieli kupić ich akcje. Wzrost ceny akcji pozwoli na przyciągnięcie środków finansowych niskim kosztem, co stanowić będzie przyczynek do wzrostu gospodarczego. Badania empiryczne dla 60 krajów wskazują, że rozwój rynku kapitałowego pozytywnie wpływa na wzrost gospodarczy danego kraju.

Naukowcy, którzy poświęcili się prawu i ekonomii, często zadają pytania, czy normy prawne tworzą odpowiednie bodźce do jak najbardziej efektywnego wykorzystywania zasobów, do unikania szkód, które są wyższe od ich niewykorzystania czy też rozpowszechniania się z tego powodu ryzyka. Pytają oni o ekonomiczne skutki norm prawnych i obowiązującej doktryny. Ale skutków tych często nie można

wywnioskować intuicyjnie i dlatego niezbędne są narzędzia współczesnej teorii mikroekonomii.

Wpływ ekonomicznej analizy prawa jest nadal mniejszy w Europie niż w Stanach Zjednoczonych. Prawnicy z nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej powinni jednak szerzej poznawać zagadnienia ładu korporacyjnego, ekonomię regulacji rynku kapitałowego, istotę postępowania upadłościowego, efektywne wykorzystanie ograniczonych zasobów oraz skutki gospodarcze prawa bankowego oraz papierów wartościowych. Powinni oni nie tylko znać ich treść, lecz skutki, jakie wywierają na bogactwo krajów. Zgodnie bowiem z wieloma pracami empirycznymi jakość systemu prawa jest jednym z najlepszych wskaźników sukcesu w tworzeniu bogactwa narodów.